

STANISŁAW TOCHOWICZ  
WSP w Bydgoszczy

## RESOCJALIZACJA A POLITYKA SPOŁECZNA

### 1. Wprowadzenie

Celem niniejszego opracowania jest określenie związków zachodzących między resocjalizacją a polityką społeczną. Zarówno resocjalizacja, jak i polityka społeczna są naukami młodymi. Zostały wyróżnione w systematyce nauk społecznych stosunkowo niedawno. Nie posiadają jeszcze precyzyjnie określonych obszarów zainteresowania. Zbieżnie z tym pojęcia obu dyscyplin są nieostre. Stwierdzamy to wówczas, gdy rozważamy owe dyscypliny z osobna, przede wszystkim jednak wtedy, gdy zajmujemy się relacjami, jakie zachodzą między nimi, a także między każdą z nich, a innymi, pokrewnymi dyscyplinami.

Stanu takiego nie można nazwać zadowalającym. Jednocześnie sam problem posiada szerszy zakres. Mamy do czynienia z generalnymi racjami przemawiającymi za rozważaniem związków zachodzących między różnymi dyscyplinami należącymi do szerokiej rodziny nauk społecznych. Jest to zasadne dlatego, ponieważ owe dyscypliny zazębiają się, a nawet istotnie krzyżują w płaszczyznach wspólnego zainteresowania.

Na kanwie generalnie pojmowanej zasadności każde konkretne rozważania dotyczące związków zachodzących między różnymi naukami społecznymi powinny posiadać jakiś zindywidualizowany cel szczegółowy. W naszym przypadku jest on oczywisty. Zarówno resocjalizacja, jak i polityka społeczna są przedmiotami wykładanymi w wyższych szkołach pedagogicznych. Niniejsze opracowanie, skromne w swej przyczynkarskiej intencji, przeznaczone jest do użytku tych ostatnich, starając się przybliżyć problematykę owych dyscyplin przez ukazanie zachodzących między nimi związków.

### 2. Resocjalizacja

W najbardziej ogólnym, encyklopedycznym znaczeniu przez resocjalizację rozumiemy „oddziaływanie wychowawcze na osoby źle przystosowane do środowiska społecznego w celu umożliwienia im powrotu do normalnego życia i pracy zawodowej. (...) Pojęcie resocjalizacji jest częściowo zbieżne z pojęciem reedukacji”<sup>1</sup>. Wspomniana reedukacja jest z kolei rozumiana jako „działalność polegająca na przekształceniu uprzednio wytworzonych i utrwalonych wiadomości, sprawności, motywacji i zainteresowań, przekonań i postaw; niekiedy przekształceniu całej osobowości człowieka”<sup>2</sup>. Z wymienionymi pojęciami są w pewnym stopniu zbieżne pojęcia rewalidacji („oddziaływanie zmierzające do przywrócenia pełni sił osobom osłabionym poważną chorobą lub urazami”<sup>3</sup>) oraz rehabilitacji („oddziaływanie mające na celu przywrócenie do życia społecznego osób, które pod wpływem wrodzonych lub nabytych wad rozwojowych doznały utraty zdrowia i zdolności do pracy”<sup>4</sup>). W szerszych sformułowaniach czytamy, iż „socjalizacja” będąca „procesem wychowania społecznego” obejmuje „całokształt postaw społecznych, ukształtowanych czynnikami społecznymi i kulturowymi środowiska wychowawczego”. Z kolei „Nieuznawanie norm społecznych, nie respektowanie ich, negowanie ich celowości i wartości lub działanie przeciw porządkowi społecznemu – to procesy desocjalizacji”. Na kanwie przytoczonych określeń socjalizacji i desocjalizacji cytowany autor definiuje resocjalizację następująco. „We wszystkich (...)

przypadkach odchylenia od prawidłowego przebiegu socjalizacji, a więc wtedy – a) gdy od wczesnego dzieciństwa dziecko ulega wykolejeniu, b) gdy desocjalizacja występuje w późniejszym okresie rozwoju, c) gdy dewiacje w zachowaniu społecznym spowodowane są przede wszystkim czynnikami patologicznymi – niezbędna staje się specjalna pomoc społeczna określona mianem resocjalizacji”<sup>5</sup>. Inne opracowania proponują inne rozumienie resocjalizacji, jednak różnice zdań nie wydają się być istotne<sup>6</sup>. W rekapitulacji, resocjalizację możemy zdefiniować następująco (czyniąc to w ogólnym ujęciu opisowym). 1. Jest ona wyróżnioną dyscypliną w rodzinie nauk społecznych. 2. Zajmuje się problematyką socjalizacji osób, które z różnych przyczyn i różnej skali odbiegły od normy (które odbiegły od uwzględnianych parametrów socjalizacji), a więc uległy desocjalizacji. Otrzymują one pomoc społeczną, poddawane są oddziaływaniu, w wyniku którego ową normę powinny osiągnąć. 3. Nie wnikając bliżej w wewnętrzną systematykę resocjalizacji należy uwzględnić, iż zakres jej zainteresowania jest znaczny, obejmujący różne płaszczyzny problemowe.

Wyróżnienie owych płaszczyzn dokonywane jest w oparciu o różne kryteria. Sądzę, iż dla naszych celów użyteczne będzie przykładowe uwzględnienie takich kryteriów jak: a) rodzaj resocjalizowanej populacji (podział według przedziału wieku), b) rodzaj (typ) odchylenia od normy podlegających resocjalizacji i c) przyczyny owych odchylenia. W pierwszym przypadku może być np. wyróżniona: populacja dziecięca, populacja młodzieżowa i populacja ludzi dorosłych oraz rzecz jasna odpowiadające im płaszczyzny problemowe.

W drugim przypadku da się w najogólniejszym sensie ustalić dwa rodzaje odchylenia: mających głównie charakter społeczny względnie w przewadze zdrowotny. W sytuacji owych odchylenia ma miejsce stosowanie w terapii resocjalizacyjnej w większej lub mniejszej mierze oddziaływań medycznych, przy czym mamy tutaj do czynienia z wyraźnie analitycznym ujęciem, gdyż w postaciach zjawiskowych rozważane odchylenia występują zazwyczaj łącznie. W trzecim przypadku można wyróżnić szersze w aspekcie społecznym, bądź też głównie indywidualne (osobiste, rodzinne) przyczyny odchylenia. W tym, również najogólniejszym potraktowaniu, mamy na uwadze w szczególności standard życia i mieszkania, z drugiej strony alkoholizm, narkomanię, inne postacie patologii społecznej itd.

### 3. Polityka społeczna

B. Przywara oblicza, iż definicji polityki społecznej jest już dzisiaj ponad dwadzieścia, przy czym trafnie uważa, iż choć akcentują one „kwestie najważniejsze, oddają treść tego, czym winna zajmować się polityka społeczna, rysują kontury zakresu badań”, są równocześnie „bardzo ogólne”<sup>7</sup>. Odnosząc się do owych definicji przyjmuję za kanwę rozważań ujęcia porównawcze. Na gruncie Polski międzywojennej wyróżnia się<sup>8</sup> trzy koncepcje – trzy nurty – polityki społecznej. W świetle pierwszej przedmiotem badań polityki społecznej są struktury społeczne, układy stosunków społecznych, uwarstwienie społeczne. „Wysuwając różne zagadnienia polityki społecznej, a więc czy to kwestię agrarną, czy kwestię robotniczą, kobiecą itd. (...) musimy brać pod uwagę układ stosunków społecznych, uwarstwienie społeczne jako podstawę rozważań” pisał K. Krzeczowski, dodając, iż „Przedmiotem polityki społecznej będzie więc zawsze stan i zmiany w tym układzie oraz wzajemny stosunek różnych warstw do siebie”<sup>9</sup>. Po okresie stosunkowo dobrej sytuacji gospodarczej pojawia się na naszym gruncie druga koncepcja, gdyż dalszy postęp społeczny napotkał nieprzekraczalne bariery wynikające z anachronicznej struktury wiejskiej, słabości sił wytwórczych i ich uzależnienia od kapitału zagranicznego, niskiego poziomu mas robotniczych, bezrobocia, analfabetyzmu”<sup>10</sup>. Zajmując się obecnie głównie problematyką bieżącą zaczęto zwracać uwagę na takie zagadnienia jak: ubezpieczenie społeczne i pomoc społeczna, warunki pracy młodocianych i kobiet, czas

pracy, urlopy pracownicze, czas wolny, płace i standard życia, problematyka mieszkaniowa, agrarna, struktura społeczna wsi itd.<sup>11</sup> Zbieżnie z tym polityka społeczna definiowana jest jako „naukowo usystematyzowany zbiór wskazówek, jak usuwać, a choćby tylko łagodzić niesprawiedliwości i szkody płynące dla jednostki i społeczeństwa z ustroju pracy najmniej oraz jak przeciwdziałać dalszemu narastaniu tych niesprawiedliwości i powstawaniu nowych szkód”<sup>12</sup>. Trzecia koncepcja ukazuje nurt o fundamentalnym znaczeniu. Chodzi o ideę powiązania polityki społecznej z polityką gospodarczą, inaczej mówiąc zamysł rozumienia i określania polityki społecznej w szerszym kontekście, w szczególności z polityką gospodarczą. Ów nurt nacechowany jest myśleniem klasowym. Argumentowano, iż „należyty poziom płac, dobry stan zdrowia załóg, przestrzeganie przepisów ochronnych pracy i stworzenie odpowiednich warunków mieszkaniowych i urządzeń socjalnych dla robotników i ich rodzin nie tylko nie rujnuje gospodarki narodowej, ale stanowi nieodłączny warunek jej unowocześnienia i zapewnienia krajowi siły roboczej”<sup>13</sup>. Najdalej w preferowaniu owego nurtu zaszedł S. Rychliński. Pisał on, iż „Niezbędne wydaje się (...) stworzenie zasad planu społecznego uzupełniającego plan gospodarczy, choćby wyłącznie celem obrony przed ujemnymi skutkami posunięć nieprzemyślanych w płaszczyźnie socjologicznej. W dalszym stanie działalności planowej nie jest wykluczone, iż przesłanki społeczne mogą wysunąć się na plan pierwszy i zacząć dyktować wytyczne postępowania”<sup>14</sup>.

Wydawać by się mogło, iż polityka społeczna (w szczególności jej trzeci międzywojenny nurt) znajdzie w przemianach, które nastąpiły u nas po drugiej wojnie światowej, podatny grunt dla swego rozwoju. Tymczasem stało się inaczej. „W 1950 r. podjęto decyzję o likwidacji tego przedmiotu” (polityki społecznej wykładanej w wyższych uczelniach) „a jednocześnie o rozwiązaniu Instytutu Gospodarstwa Społecznego” (Instytut ten, założony jeszcze przez L. Krzywickiego, skupiał czołówkę polskich polityków społecznych). Przyjmuje się, iż wpłynęły na to trzy okoliczności: 1) uważano, iż zajmowanie się polityką społeczną pozostaje w sprzeczności z obowiązującą wówczas kategorią rozwoju ekonomicznego (przyspieszona industrializacja kraju), 2) w klimacie kultu jednostki oraz dogmatyzmu nieprawidłowo oceniano dotychczasowy dorobek polityki społecznej i jej umiejscowienie w marksistowskiej nauce społecznej, 3) błędnie uznano, iż „socjalizm niejako automatycznie rozwiąże wszystkie kwestie społeczne. Sądono, że zwyczajstwo socjalistycznych stosunków produkcji rozstrzygnie wszystkie problemy społecznego rozwoju, że nie ma w ogóle sensu zajmować się ich analizowaniem”<sup>15</sup>.

W latach sześćdziesiątych, a zwłaszcza następnych, ma miejsce ponowny rozwój polityki społecznej. Określa się ją teraz różnie. W. Szubert twierdzi<sup>16</sup>, iż przez „politykę społeczną rozumie się celowe oddziaływanie państwa, związków zawodowych i innych organizacji na istniejący układ stosunków społecznych, zmierzające do poprawy warunków bytu i pracy szerokich warstw ludności, usuwania nierówności społecznych oraz podnoszenia kultury życia”. Natomiast J. Szczepański uważa<sup>17</sup>, iż przedmiotem badań polityki społecznej jest „wszechstronna teoria wszystkich zakresów działalności człowieka w społeczeństwie”, pozwalająca „ustalić zasady kierujące całokształtem działań społeczeństwa i człowieka w społeczeństwie”. Z kolei M. Olędzki uznaje<sup>18</sup>, iż „polityka społeczna koncentruje się głównie na praktycznym, optymalizacyjnym aspekcie wywoływania pożądaných zmian struktury społecznej, czerpiąc przesłanki z dorobku naukowego wszystkich dyscyplin zajmujących się diagnozą, jak i prognozą w zakresie socjalistycznej struktury społecznej”. Zaś A. Rajkiewicz twierdzi<sup>19</sup>, iż „polityka społeczna (...) stanowi część ogólnej społeczno-gospodarczej polityki kierowanej przez partię w dziedzinie kształtowania warunków życia społecznego, stosunków międzyludzkich oraz przemian struktury społecznej. Działalność ta zmierza do optymalnego zaspokajania potrzeb ludności, odpowiadającego zasadom socjalistycznego systemu

wartości, uwzględniającego współzależność między postępowaniem społecznym a wzrostem gospodarczym”.

Nie przedłużając przytaczania różnych definicji polityki społecznej można zrekapitulować, iż: 1) po okresie zupełnych początków (pierwszy rzut międzywojenny) i następnie 2) po okresie traktowania owej polityki jako instrumentu ukierunkowanego na polepszenie warunków życia populacji ekonomicznie słabszych, niwelowanie nierówności społecznych, zaspokajanie potrzeb o podstawowym standardzie (drugi nurt międzywojenny, uwzględniany również, pomijawszy opisane zahamowania, po wojnie), mamy do czynienia 3) z okresem, w którym polityka społeczna rozumiana jest znacznie szerzej, mianowicie jako narzędzie świadomego organizowania postępu społecznego (w parametrach całego społeczeństwa oraz wszystkich aspektów owego postępu), a nawet pojmowanego maksymalistycznie sterowania budowy socjalistycznej struktury społecznej w ogóle<sup>20</sup> (stan obecny, zbieżny z ideą trzeciego nurtu międzywojennego). W tym ostatnim okresie problematyka dotycząca populacji ekonomicznie słabszych stanowi wycinek, potraktowany jednak, ze zrozumiałych względów z zaakceptowaniem, szerzej problematyki, którą interesuje się polityka społeczna, przy czym określenie populacji ekonomicznie słabsze ma dzisiaj inny sens niż w sytuacji Polski międzywojennej<sup>21</sup>.

Również w przypadku polityki społecznej mamy do czynienia z podziałem wewnętrznym, wyróżniającym różne płaszczyzny tematyczne. W. Szubert uwzględnia<sup>22</sup>, w szerokich ramach polityki społecznej, następujące polityki szczegółowe: 1) zatrudnienia, 2) kształtowania dochodów pracy, 3) ochrony pracy oraz ochrony środowiska, 4) zabezpieczenia społecznego, 5) ochrony zdrowia, 6) mieszkaniową, 7) organizowania wypoczynku i czasu wolnego od pracy. Spotykamy jednak także inne wyróżnienia<sup>23</sup>.

#### 4. Relacje między rozważanymi dyscyplinami

Najbardziej, nawet generalna obserwacja płaszczyzn zainteresowania resocjalizacji oraz polityki społecznej zezwala na uznanie, iż między owymi dyscyplinami zachodzą znaczące związki. Resocjalizacja zajmuje się problematyką, którą niewątpliwie interesuje się również polityka społeczna. Jeśli w najbardziej ogólnym potraktowaniu uzna się, iż resocjalizacja odnosi się do wyróżnionej populacji, która stanowi jakąś część społeczeństwa, to tym samym należy przyjąć, pomijając nawet wszelkie inne względy, iż jej zainteresowania oraz zainteresowania polityki społecznej są zbieżne w skali co najmniej proporcjonalnej do wielkości owej populacji w stosunku do populacji całego społeczeństwa, do której odnosi się polityka społeczna. To podmiotowe ujęcie statystyczne nie ukazuje jednak podstawowych związków, o które nam chodzi. Dostrzegamy je w o wiele większym, zasadniczym zakresie wówczas, gdy uwzględnimy ujęcie przedmiotowe, a więc wtedy, gdy zwrócimy uwagę na obszary zainteresowania resocjalizacji oraz polityki społecznej mając na względzie określone zagadnienia szczegółowe (dodajmy jednak, iż między obu rodzajami ujęć nie da się ściśle przeprowadzić cenzury). W polu widzenia pozostają wówczas z jednej strony wyróżnione uprzednio szczegółowe zagadnienia resocjalizacji (określone kryteriami podziału wielu osób resocjalizowanych, rodzaju odchyłeń od normy, które podlegają oddziaływaniu resocjalizacyjnemu oraz przyczyny owych odchyłeń), natomiast z drugiej strony wyróżnione uprzednio polityki szczegółowe, wchodzące w skład polityki społecznej (polityka zatrudnienia, kształtowanie dochodów z pracy, ochrony pracy oraz ochrony środowiska, zabezpieczenia społecznego, ochrony zdrowia, mieszkaniowa, organizowania wypoczynku i wolnego czasu). W tym kręgu problemowym, wyraźnie przykładowo potraktowanym, jeśli chodzi o resocjalizację, a i ogólnie określonym, jeśli chodzi o politykę społeczną mamy do czynienia z wielką różnorodnością krzyżujących się relacji. Np., gdy rozważamy określone populacje podlegające resocjalizacji uwzględniamy

jednocześnie problematykę ich zabezpieczenia społecznego (w szczególności w cezurze pomocy społecznej)<sup>24</sup>. Gdy interesujemy się alkoholizmem lub narkomanią z punktu widzenia resocjalizacji skorzystamy z dorobku zarówno polityki ochrony zdrowia (zwłaszcza w części dotyczącej oddziaływania profilaktycznego), jak i polityki zabezpieczenia społecznego (zwłaszcza w części dotyczącej pomocy społecznej dla rodzin, w których żywiciel podlega resocjalizacji). Gdy zajmujemy się osobami niedostosowanymi społecznie (w najszerszym tego słowa znaczeniu, obejmującym różne postacie szczególów) rozważamy ich problematykę zarówno z punktu widzenia resocjalizacji, jak i określonych polityk wyróżnionych w ramach polityki społecznej, np; zatrudnienia (w tym w szczególności złożona problematyka obligatoryjnego zatrudniania osób określonego rodzaju), organizowania wypoczynku i czasu wolnego (zwłaszcza w stosunku do osób wykazujących określone odchylenia, nie potrafiących we własnym zakresie spędzać w sposób właściwy czasu wolnego od nauki lub pracy). Dodajmy, iż wymienione relacje pokazane zostały w zawężonym ujęciu. W rzeczywistości, w każdym z powyższych przypadków niezbędne może okazać się uwzględnienie jeszcze innych polityk szczegółowych (np. polityki ochrony zdrowia w pierwszym przypadku, zatrudnienia w drugim, mieszkaniowej w trzecim itd.). Analogicznych przykładów można by przytaczać o wiele więcej. Zrekapitulujmy zatem, iż w zasadzie każda szczegółowa problematyka resocjalizacyjna jest zbieżna obszarami wspólnego zainteresowania, z jedną lub z wieloma politykami szczegółowymi, wchodzącymi w skład polityki społecznej. W rozważanych związkach obie dyscypliny pozostają równorzędne. W świetle systematyki nauk społecznych żadna z nich nie jest podporządkowana drugiej; po prostu dorobek każdej z nich służy drugiej na zasadach wzajemności. Nie neguje to jednak tego, iż z pozycji własnej problematyki są wobec siebie posiłkowe (resocjalizacja wobec polityki społecznej i vice versa)<sup>25</sup>.

Nasze rozważania wykazały, iż między resocjalizacją oraz polityką społeczną zachodzą interesujące nas związki. Sprawa komplikuje się wówczas, gdy uwzględnimy – właśnie dla tego celu uprzednio szerzej potraktowane – narastające tendencje w rozumieniu polityki społecznej, a w konsekwencji i w jej narastających gestiach. Mianowicie, początkowe rozumienie polityki społecznej kreowało ją na naukę dotyczącą, lapidarnie mówiąc, ludzi i sytuacji pozostających poniżej przeciętnej. Decydował o tym socjalny charakter zainteresowań owej dyscypliny, nastawionej w przewadze na wyrównywanie różnic społecznych między populacjami ekonomicznie słabszymi a populacjami zasobniejszymi. W takiej sytuacji należy zaakcentować zbieżność między polityką społeczną a resocjalizacją z tego powodu, iż również resocjalizacja dotyczy populacji pozostającej poniżej przeciętnej. Wspólny mianownik – ludzie i sytuacje pozostające poniżej przeciętnej zlokalizował zarówno politykę społeczną, jak i resocjalizację w pewnych zbieżnych ramach podstawowych, czemu towarzyszyły liczne zbieżności szczegółowe o charakterze rzeczowym. Wśród nich również wynikająca stąd, iż pozostawanie poniżej przeciętnej w sferze ekonomicznej, a więc pozostawanie na szczeblu stanowiącym pierwszoplanowy przedmiot zainteresowania polityki społecznej, rodzi różnorodne stany i procesy desocjalizacyjne, czym z kolei zajmuje się resocjalizacja.

Obecnie, jak wiemy, polityka społeczna ma stać się nauką kształtującą wszechstronny postęp społeczny w parametrach całego społeczeństwa. W takiej sytuacji traci znaczenie wspomniany wspólny mianownik obu nauk. W literaturze spotykamy nadal – i to w pozycji zaakcentowanej – obejmowanie gestią polityki społecznej również problematyki resocjalizacyjnej<sup>26</sup>. Jednak otwartą staje się sprawa: co będzie dalej?

Sądzę, iż rysują się następujące dwie możliwości. W przypadku pierwszej problematyka, którą zajmuje się resocjalizacja stanie się mniej akcentowaną częścią zainteresowań polityki społecznej. Oznaczać to będzie, iż w przypadku takiej konkretnej dyscypliny, jaką jest polityka, nie przestaje być znaczącą pozycją w indeksie, tracić będzie jednak status preferowany.

Pierwszoplanową rangę uzyskiwać będą bowiem zagadnienia bardziej ogólne i jednocześnie dotyczące podstawowych parametrów rozwoju społecznego. W związku z tym realną staje się druga możliwość. W sytuacji, gdy w ramach nowych, narastających gestii polityki społecznej problematyka resocjalizacyjna krzyżować się będzie, obszarami wspólnego zainteresowania, w mniejszym niż dotąd stopniu z problematyką preferowaną przez ową politykę, celowe staje się objęcie przez resocjalizację pewnych gestii polityki społecznej (przy czym dotyczyć to może także innych dyscyplin społecznych posiadających wspólnie z polityką społeczną obszary zbieżnego zainteresowania). Pozostawałaby wówczas w kompetencji polityki społecznej jedynie najbardziej podstawowa problematyka resocjalizacyjna, występująca w szerszych obszarach rozważań. Natomiast resocjalizacja, przejmując w części dorobek polityki społecznej i rzecz jasna rozwijając go dalej, zajmowałaby się w większym niż dotąd stopniu problemami dotąd rozwiązywanymi na jej rzecz przez politykę społeczną.

Jak sądzę, należeć tu powinny przede wszystkim: problematyka inwentaryzacji potrzeb, problematyka weryfikacji (falsyfikacji) ustaleń sformułowanych przez politykę społeczną odnośnie skali ich zaspokajania, problematyka problemów realizacyjnych itd. Istotne jest, aby wszystko to rozważane było zarówno w cezurze własnych zainteresowań, jak i w szerszych ramach całokształtu rozwoju społecznego. Ten ostatni desyderat stanowić będzie pomost dla perspektyw dalszych kontaktów między resocjalizacją i polityką społeczną.

#### PRZYPISY

- <sup>1</sup>W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1981 s. 258
- <sup>2</sup>Tamże, s. 256
- <sup>3</sup>Tamże, s. 259
- <sup>4</sup>Tamże, s. 257
- <sup>5</sup>O. Lipkowski, *Resocjalizacja*, Warszawa 1980 s. 13, 20–21
- <sup>6</sup>Por. C. Czapów, S. Jedlewski, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 1971 (w szczególności s. 43–44, 115, 174, 196–99), *Wychowanie resocjalizacyjne*, Warszawa 1978 (w szczególności s. 102–106), E. Bielicki, *Wybrane problemy patologii przystosowania społecznego i resocjalizacji*, Bydgoszcz 1983, *Zagadnienia patologii społecznej*, praca zbiorowa pod redakcją A. Podgóreckiego, Warszawa 1976
- <sup>7</sup>B. Przywara, *Geneza i przedmiot polityki społecznej*, W: *Polityka społeczna*, Warszawa 1984 s. 17
- <sup>8</sup>J. Rosner, *Trzy koncepcje polityki społecznej*, W: *Polityka społeczna, Uwarunkowania demograficzne, zadania, potrzeby*, Warszawa 1980 s. 15–32
- <sup>9</sup>K. Krzeczkowski, *Problemat polityki społecznej*, W: *Polityka społeczna, Wybór pism*, Łódź 1947 s. 15–16
- <sup>10</sup>J. Rosner, *Trzy ...*, op. cit., s. 19–21
- <sup>11</sup>Tamże, s. 19–21
- <sup>12</sup>S. Rychliński, *Wybór pism*, Warszawa 1976 s. 249. Por. także K. Krzeczkowski, *Problemat ...* op. cit., s. 19
- <sup>13</sup>J. Rosner, *Trzy ...* op. cit., s. 22
- <sup>14</sup>S. Rychliński, *Wybór ...* op. cit., s. 250

- <sup>15</sup>Przywara, *Geneza ... op. cit.*, s. 13 Por. także W. Szubert, *Przedmiot, geneza i zakres socjalistycznej polityki społecznej, Polityka społeczna, praca zbiorowa pod redakcją A. Rajkiewicza, Warszawa 1979 s. 49*
- <sup>16</sup>W. Szubert, *Przedmiot ... op. cit.*, s. 19
- <sup>17</sup>J. Szczepański, *Rozważania o konsumpcji i polityce społecznej, Warszawa 1978 s. 25–26*
- <sup>18</sup>M. Olędzki, *Instrumenty polityki społecznej socjalizmu, Warszawa 1978 s. 19*
- <sup>19</sup>A. Rajkiewicz, *Humanizacja pracy w polityce społecznej, Polityka społeczna 1977 Nr 1 s. 14*
- <sup>20</sup>Zob. I. Sieńko, *Polityka socjalna czy polityka społeczna, W: Polityka społeczna w okresie przemian, Warszawa 1985 s. 100–105*
- <sup>21</sup>Zob. I. Sieńko (*Polityka ...*, *op. cit.*, s. 101), która pisze, iż „W rzeczywistości (...) polityka społeczna w Polsce Ludowej, nawet już po przebyciu trudnego przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych, gdy negowano potrzebę rozwijania tej działalności, tkwiła uporczywie w schemacie pomocy socjalnej dla świata pracy”. W szczególności „działalność interwencyjna wyparła planowe kształtowanie warunków życia”. Dodajmy, iż mimo, że zachodzi to w innym niż w sytuacji międzywojennej kontekście problemowym, mamy do czynienia z wieloma uciążliwymi niedostatkami, przy czym „Zmienne losy polityki gospodarczej i wahania w rozwoju gospodarczym dodatkowo destabilizowały warunki realizowania polityki społecznej w Polsce, wpływając na zmianę warunków pracy i poziomu życia ludności, tworząc nowe, często nie przewidziane problemy socjalne”.
- <sup>22</sup>W. Szubert, *Przedmiot ... op. cit.*, s. 46–47
- <sup>23</sup>Spotykamy różne indeksy polityk szczegółowych, z drugiej strony polityki występujące poza owymi indeksami, przy czym problematyka tych ostatnich stanowi niezmiennie w znaczącym stopniu przedmiot zainteresowania również polityki społecznej. Chodzi tutaj np. o politykę oświatową. Por. E. Pierwoła, *Polityka oświatowa, W: Polityka społeczna ... op. cit.*, s. 337–367
- <sup>24</sup>W sytuacji polityki zabezpieczenia społecznego wyróżnia się dwa podstawowe działy: ubezpieczenia społeczne i pomoc społeczną.
- <sup>25</sup>Chodzi o szersze rozumienie własnej systematyki, w przypadku którego wyróżnia się nie tylko wewnętrzne części składowe, ale także inne nauki, z którymi dana dyscyplina pozostaje w określonych kontaktach.
- <sup>26</sup>Por. M. Zrałek, *Patologia społeczna i formy jej zapobiegania, W: Polityka społeczna ...*, *op. cit.*, s. 319–336 oraz G. Firlit, *Rodziny szczególnej troski, W: Polityka społeczna w okresie przemian ...*, *op. cit.*, s. 404–417

### Zusammenfassung

Der Autor betrachtet die Problematik der Zusammenhänge zwischen zwei Disziplinen, die zur Familie der Gesellschaftswissenschaften gehören: der Resozialisierung und der Gesellschaftspolitik. Er beschreibt zuerst jede von ihnen (die Gesellschaftspolitik zwar in bezüglich der Interessengebiete anwachsenden Begriffsfassungen). Die genannten Zusammenhänge findet er in Subjekt – und Objektebenen (in Relationen der hervorgehobenen Detailpolitiken). Unter Berücksichtigung der Entwicklungstrends der Gesellschaftspolitik – gerichtet auf das Umfassen mit Untersuchung der Gesamtheit der Gesellschaftspolitik – erwägt er die Möglichkeit, das manche Verwaltungen der Gesellschaftspolitik von der Resozialisierung übernommen werden.